

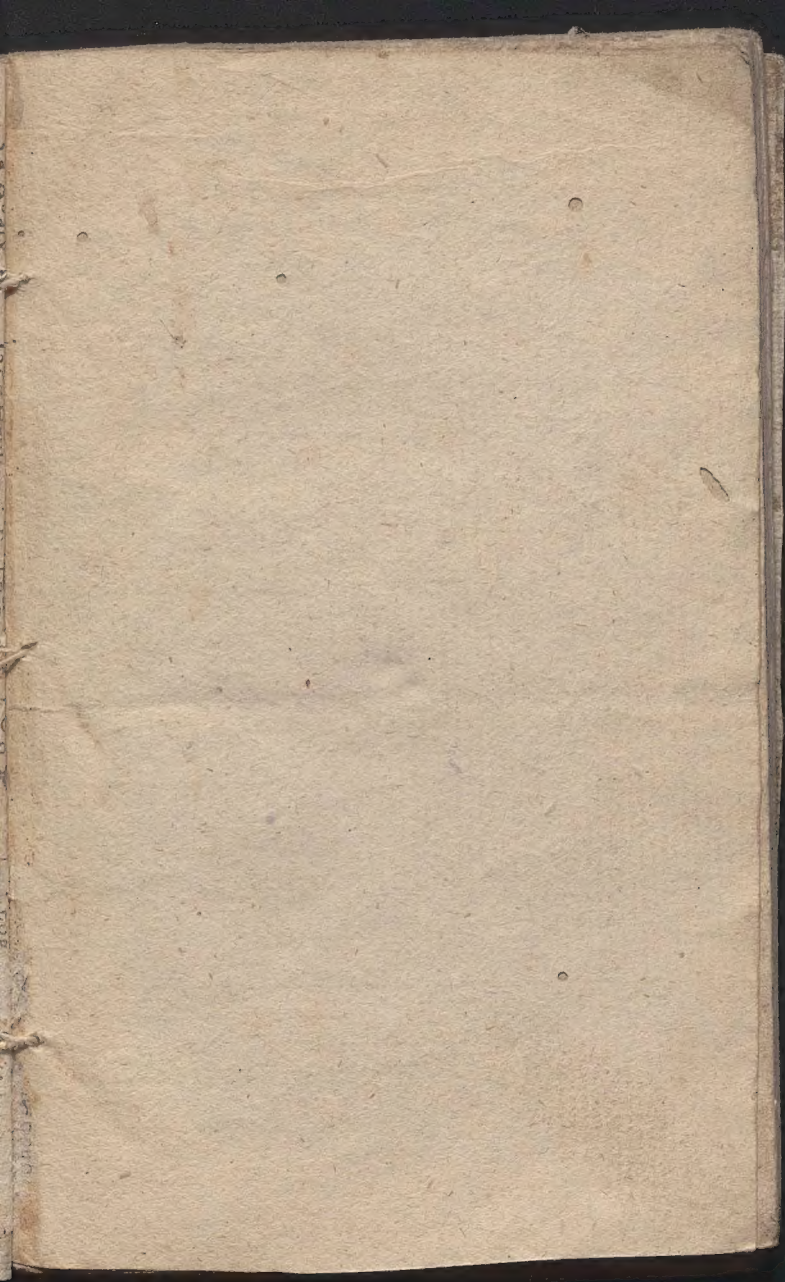
6b Doroty Pan. 26 e Xenetonta Ot.
 7c Romuald. Op. 27 f Mofz. Joa. Pr.
 8d lande Mar. 28 g Effrema Stryn.

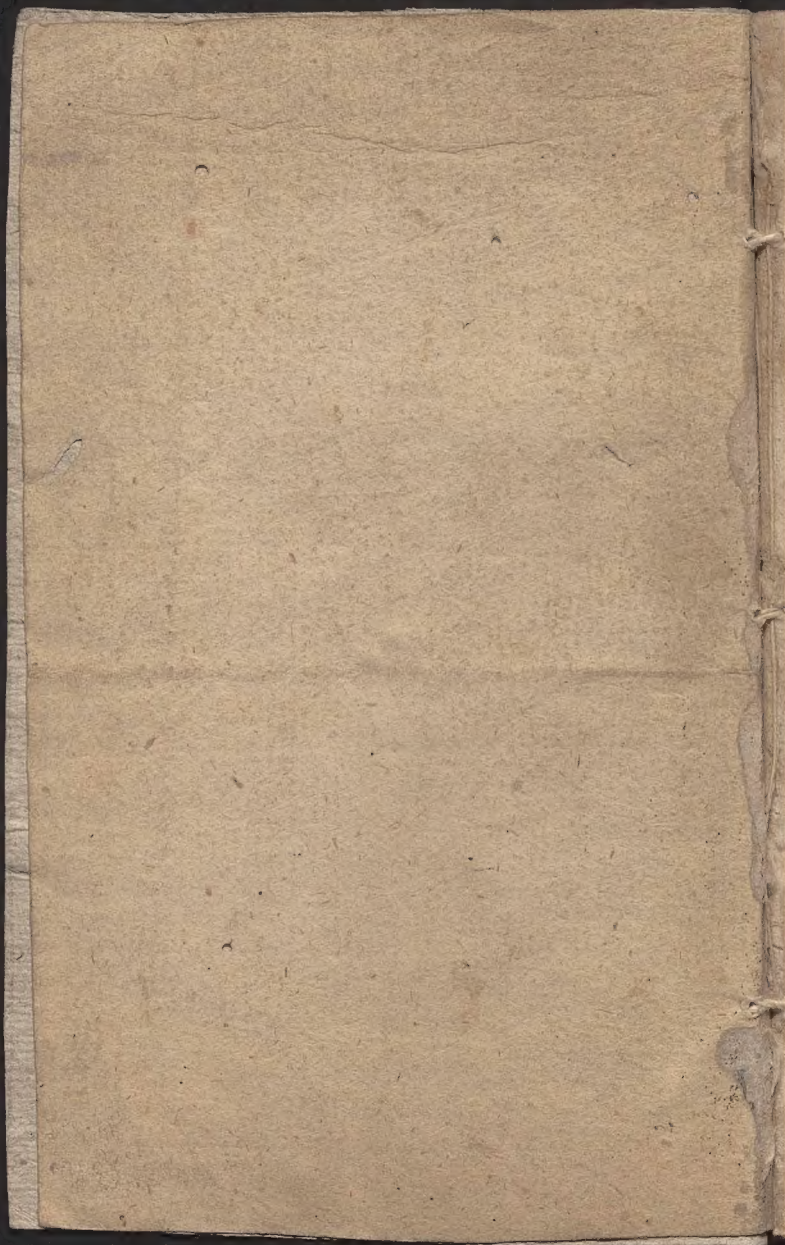
Co chceſz abym ci uczynił.

6. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

Luc. 1. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

po pogodnie. 8. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.





D R O G A
K R Z Y Z O W A

Naydrożzey Męki i śmierci

PANA NASZEGO

JEZUSA CHRYSTUSA

Święte Rozmyślania

PRZYWODZĄCA

Zbawienne pożytki teraz, potym
Izczęśliwą wieczność ludziom
prawowiernym

SPROWADZAJĄCA,

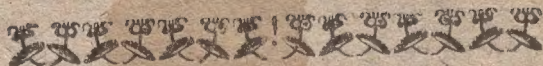
Za pozwoleniem Zwierzchności Duchowney

DO DRUKU

P O D A N A.

Roku Pańskiego 1800.

w D R U K A R N I
Jasney-Gory Częstochowskiej.



APROBACYA.

Książka pod tytułem *Droga Krzyżowa*
może być przedrukowana. Działo się
w Kolegium Teologicznym dnia 5 Grudnia
dnia 1780

X. M. JAN KANTY TURJANI,
Pisma S. i Obojga Prawa Doktor
i profesor, Kolegiaty W W SS.
w Krakowie Kustosz, Biskup w
Diecezyi Cenzor mppr.



NAPOMNIENIA

Świętęj Kongregacyi nad Odpustami prze-
łożoney z rozkazu pomienionego KLE.
MENZA XII Roku 1731. Dnia 13.
Kwietnia wydane. (a) aby jednakowym
wśładzie i iak naydokładnieyszym sposobem
odprawiana była Droga Krzyżowa.

Napomnienie Pierwsze.

Droge Krzyżową do różnych Kościołów
i mieysc wprowadzać samym tylko OO.
Obserwantom i Reformatom pozwala S.
Kongreg: (Każe przytym prosić o zezwo-
lenie Zwierzchności Dyecezańskiej i Pa-
rafialney) chyba żeby kto insze miał szcze-
gułne od S. Stolicy Rzymskiej pozwolenie
wyrażnie, albo z wspomnionemi OO. tej
ślaski uczestnictwo.

Napomnienie Drugie.

Pod ścisłym sumnieniam obowiązkiem i pod
zawieszeniem do czasu Odpustów ostrze-

Az

ga

(a) Ex Chronologia Ord: Seraphici T. III.
p. II f. 148.

ga *S. Congr*: Przełożonych mieyscowych, gdzie są wystawione Kaplice, Krzyże, albo malowane Drogi Krzyżowej obrazy 14. Stacyami wymierzone z różnemi Męki Pańskiej Tajemnicami, aby w należytem uszanowaniu były, kratami zamknięte lub inaczej ochronione, od przechodniow (chyba do, i z Kościoła) od posiedzeń, i rozmow próżnych wolne.

Napomnienie Trzecie.

PRzykazuje *S. Congr*: żeby wszędzie był iednakowy w obchodzeniu Drogi Krzyżowej zwyczaj, to iest: albo uroczyscie z przytomnością dwóch lub wszystkich osób Duchownych (w ich Kościele lub Kaplicach) głośnym każdej Modlitwy i uwagi czytaniem w postępowaniu od Stacyi do Stacyi z śpiewaniem, z iak nayprzykładnieyszym Nabożeństwem, i skromnością; mówiąc przy każdej Stacyi iedno *Oycze nasz* &c iedno *Zdrowaś Marya* &c. wzbudzając w sobie żal za grzechy; albo prywatnie cicho czytając, i wypełniając to wszystko iako wyżej. Kto zaś czytać nie może, a chce prywatnie obchodzić Drogę Krzyżową powinien przy każdej Stacyi rozmyślać, chociaż krotko Mękę Pańską, według Tajemnicy u Stacyi wyrażoney; i także zmówić iedno *Oycze nasz*.

naß, &c. iedno Zdrowai Marya &c. z żalem za grzechy.

Napomnienie Czwarte.

Pod czas Kazania, Mszy Świętey zwłaszcza śpiewaney, lub innego głośnego Nabożeństwa nie powinna się obchodzić Droga Krzyżowa, chyba gdzie iest osobne od Kościoła miejsce.

Napomnienie Piąte.

Zakazuje S. Kongreg: ogłaszać, dopieroż pisaniem u każdej Stacyi oznaczać Odpułtów, iaki gdzie iest (nie dla tego, żeby miała być wątpliwość o pozwolonych Drodze Krzyżowej Odpułtach w Polsce lub w inszych oprócz Ziemi Świętey Kraiach, gdyż rzetelnie są iedne zupełne, drugie niezupełne, ale dla tego, aby się nie trafiła iaka omyłka w wypisowaniu Odpułtu iakiego, u tey lub u owey Stacyi; albowiem insze nie które są, i inszym porządkiem stoją Kaplice, Ostarze, Kolumny, Stacye w ziemi S. zaś u nas inaczej) Przeto upewnić tylko każe wspomniona Congr: obchodzących Drogę Krzyżową, że dostępują tych Odpułtów, którychby dostąpili nawiedzając osobiście Jerozolimę.

Zeby iednak ludzka ciekawość iakożkolwiek uwiadomiona była, wyrażają się tu przy-

przynajmniej niektóre Odpusty Ziemi S.
 (b) 1mo Kto z pielgrzymujących obaczy
 choć z daleka pierwszy raz Górę Kalwa-
 ryjską i pokłękawszy zmówi (w ślaniu łas-
 ki) jedno *Oycze nasz. &c.* jedno *Zdrowaś*
Marya &c. ma Odpust zupełny. 2do w Ka-
 plicy *Apparitionis*, gdzie się Pan JEZUS
 Najświętszey Matce swojej pierwszy raz
 po Zmartwychwstaniu swoim pokazał. O.
 Z. 3tio w Teyże Kaplicy u Ołtarza, gdzie
 z kamienia czerwonego Porfiru jest sztuka
 Słupa, u którego biczowany był Chrystus
 7 lat i 7. Kwadragen 3to, w Kaplicy zna-
 lezienia Krzyża S. O. Z. 5to, w *Oratorium*
 czyli Kapliczce S. Heleny (o ktorej to jest
 podanie, że w Palestynie więcej niż 300.
 wspaniałych bardzo wymurowała Kościo-
 łów, i że znalazłszy Krzyż Chrystusow,
 kazała wystawić na gorach i wyższych
 miejscach wieże, aby od Miasta do Miasta
 widać było, i na nich palić tryumfalne o-
 gnie na znak niewypowiedzianej radości
 z znalezienia tak wielkiego skarbu, przez
 który odkupiony jest naród ludzki) O Z.
 6to, na gorze Kalwaryjskiej na miejscu
 ukrzyżowania Pana JEZUSA O Z. 7mo.
 U kamienia *Unctionis*, na którym położone
 było

(b) *Ex peregrinatione Radziwiliiana Anno*
1628. Cracoviae Typo impressa.

było Ciało Chrystusowe z Krzyża zdjęte.
 O. Z. 800. W sam, m grobie Chrystusowym.
 O. Z. U innych zaś Stacyi, iako to w Kaplicy więzienia przed ukrzyżowaniem u Ołtarza na mieyscu, gdzie o szaty Chrystusowe były rzucały; u słupa żelźwości, na którym połączony wyizyzony, i cierpieniem ukoronowany Chrystus; i na innych wielu mieyscach nie tylko Meki Pańskiej, ale też Życia Cudów, Zmartwychwstania &c. Tajemnice okazujących i z odpustu siedmiu lat i siedmiu Kwadragen. NB. Kwadradena znaczy dni czterdzieści.

PYTANIA i ODPOWIEDZI O ODPUSTACH.

P. I. Czy wszystkich namienionych Odpustów każdy należytą uwagą odprawiający Krzyżową Drogę może razem dostąpić?

O. Odpustów nie zupełnych kilku albo wszystkich, ale zupełnego tylko jednego, i to raz na dzień tylko dostąpić można. Taki o tym jest wyrok INNOCENTII GO XI. Roku 1678 Dnia 7. Marca. *Sem. l duntaxat in die plenariam Indulgentiam concessum lucrifieri.*

Cze-

Czemu zaś nie zupełnych Odpustów więcej niż jednego, a zupełnego tylko jednego na dzień dostąpić można? przyczyna ta: to Odpust nie zupełny że tylko uwolnia od części kary grzechów przez pokutę odpuszczonych należących, czyli pozostałości jak długu i takiego, przeto takiego u jedney Stacyi jednego u drugiey drugiego &c. Odpustu dostąpić można. Zas Odpust Zupełny ponieważ jest uwolnienie od wszystkiey kary, więc wiadomym domu raz tylko jest pozwolony.

P. 2. Totą rzeczą inne Odpusty zupełne (ktorych w krzyżowej drodze kilka jest) prozne są?

O. Nie prozne, bo inne, ktorych się godzien stać człowiek przez dokładne spełnianych powinności wypełnienie, a nie mogąc tylko jednego dostąpić, może aplikować Duszą w Czystu cierpiącym, nie tym sposobem jak sobie dla uwolnienia od kary pozostałej winy grzechowej, ale ofiarując: Odpusty nakłada ratunku tak jak inne dobre uczynki, lub najświętsze Ofiarze Ofiary dla ulżenia męk lub wybawienia więźniów Czystowych.

P. 3. Gdy człowiek otrzymuje Odpustu na przykład 7. lat i 7. Kwadragen, jak się to ma rozumieć?

O. Ze

O. Ze według dawnych Kościoła S. (c) Kanonow za grzechy wielkie zwłaszcza iawnie naznaczano publiczne pokuty, z których pierwsza nazywała się Kwadrage-na, to jest post przez dni 40. Druga Kwadrage-na także post przez dni 40. ale na samym tylko chlebie i wodzie. Trzecia Septen-na, to jest post przez lat siedm. Gdy tedy Kościół Boży przez Namiestnikow Chrystu-sowych pozwala Odpustow, naprzykład dni 40. 100 &c albo lat 7. 20 100 &c. daie do zrozumienia, że kto tych Odpustow do-stąpi, daruje mu sprawiedliwość Boska tyle karania, ileby go ponosić musiał przez owe dni albo lata czyniąc pokutę, gdyby żył tak długo.

§. 4 Jakiego trzeba przygotowania w su-mnienu do dostąpienia Odpustow?

O. Czy to dla dostąpienia zupełnego, czy nie zupełnego Odpustu powinien być czło-wiek *naprzód* w stanie łaski, to jest: od grzechu śmiertelnego wolny, od ktorego nawet od powszedniego nie uwalniają Od-pusty, lecz tylko (iako się rzekło) od ka-ry. Grzech bowiem zwłaszcza śmiertel-ny inaczej nie może być zgładzony tylko przez sakramentalną Spowiedź albo przez nad-

(c) *Ex Candidato Juris Prudentiae p ada*
fol. 79r.

nadprzyrodzony żal. pochodzący iedynie z miłości BOGA nadwiz. się; i tento żal w ten czas tylko usprawiedliwia. gdy się nie można spowiadać. Nadto przy takim żalu trzeba mieć: mo. szczere przedsięwzięcie więcej nigdy nie grzeszyć. oddalić od siebie grzeszenia okazyje, do Wyrzucić doskonale z serca i z myśli wszelką chęć i upodobanie do grzechu z iak najdoskonalszym obrzydzeniem. 3to. i ostawienie mocne spowiadać się, skoro będzie można. *Pietore.* Do dostąpienia Odpustów trzeba wykonać to wszystko, cokolwiek w pozwoleniu tychże Odpustów jest naznaczono.

A. 5. Ktoż pozwolić może Odpustów?

O. Powołane i zgodne wizytlich w Kościele Rzymskim Katolickim Nauczycielow zdanie między członki Wiary pończonę, że każdy Papież prawnie po Świętym Piotrze natępujący z skarbu zasług Chrystusowych, z zasług także Najświętszey **MAKYL** Panny i Świętych Pańskich ma zupełną moc nadawania Odpustów! Co lubo same zasługi Chrystusowe, iako nieskończonego szacunku i wagi. są dosyć zdolne i wydostarczające szafunek tychże Odpustow, wszakże przecię sprawiedliwość Boska nadgradzając Świętych swoich zasługi

flugi zwłaszcza te, które onym od wyflugi
i otrzymania zbawienia włafwego zbawia-
ją, a BOGU są prz: tomne, przyląca oneż
do zaflug Chryflufowych, i tak z oboich
tych zaflug składa się fkarb w Kościele S.
niewyczerpany, fkarb nayszacownieyfzemi
Zbawiciela naifzego pracami przy męce i
śmierci podiętemi ugodniony, fkarb iako
czyfity i fzczerze duchowny, nie pod za-
duym na ziemi zamknięciem ukryty, ale
w obeymującym wfzytko rozumie Boifkim,
czyli w famey BOGA iftocie niezmiernie
ogarniającej wfzytko, zachowany i oca-
loný, tak, że nigdy nie ubywa, chociaź-
by go nayszczęfciey (z flufznych iednak
przyczyn) ofobom albo mieyfcom i rze-
czom dla ofob prawowiefnych fzafowali
Namieflnicy Chryflufa Pana. O tey władzy
pozwalania Odpultów, i o użyteczności o-
nychże tak mowi (d) Ponieważ moc fza-
fownicza pozwalania Odpultów od Chry-
flufa Kościołowi dana iefł i ta moc od nay-
dawnieyfzych czafów nieprzerwana zwy-
czayna, przeto S. Synod tych Odpultów
pozwalanie ludowi Chrześcianańskiemu bar-
dzo pożyteczne i Świętych obrad powagą
ztwierdzone utrzymować naucza, i przy-
ka.

(d) Concilium Trident: Sefl: 35. in Decreto
de Indulgentiis.

kaznie. Tych zaś, którzyby się odważyli mowić, że odpusty niepotrzebne, i że ich nie może Kościół nadawać, kłutwą potępia.

P. o. Dla dostąpienia Odpustów czy może się codziennie obchodzić Droga Krzyżowa?

O. Lubo Kapituła Generalna (e) Zakonu Serafickiego rozkazała Przełożonym miejscowym, aby co miesiąc w jeden raz na zawsze wyznaczony dzień uroczyły, lub w Niedzielę to świętą w Drodze Krzyżowej odprawowało się ćwiczenie sposobem pierwszym, iako w napomnieniu 3. atoli prywatnie wolno każdemu choć iak najczęściej chwalić BOGA w Troyey S. iedynego tym Nabożeństwem nie tylko dla dostąpienia odpustów, które w wielkim powinny być uwzględniane, ale też dla najzaleceniejszego i najzażuciejszego Męki i śmierci Chrystusowej rozmyślenia, Mowi bowiem Augustyn S (f) Nie masz nic zbawieniejszego, iako uważać z pilnością, co dla nas ucierpił BÓG i Człowiek.

Mowi tenże: więcej sobie zasługuje człowiek, choć iedną łezkę wylewając z politowania nad Męką Chrystusową, niż gdyby pielgrzymował do obiecaney ziemi.

Przy.

(e) Roma 1688.

(f) Sermon: 23. ad Fratres in Eremito.

Przydaie Albertus Magnus: Rozmyślanie
Męki Chrystusowey więcey waży. niż gdy-
by kto cały Rok o chlebie i o wodzie po-
ścił albo się do krwi biczował, albo codziennie
Psalterz odmawiał.

Chodźmyż więc iak nayczęściey. chodź-
my świętobliwie nabożnie, i przykładnie,
chodźmy godnie w oczyszczoneym od grze-
chu sumnieniu tą świętą drogą, zaczyna
się od tey, która nasłupie.

MODLIWA

Nayłaskawszy i nayłtościwszy BOŻE:
ia naynegodnieysze stworzenie z iak
naygłębszą pokorą upadam przed Tobą.
bo wierzę. żeś iest, i żeś ieden BOG w
Trzech Osobach na każdym miejscu za-
wsze obecny. Wychwalam, ile mogę i
wielbię Cię. drzę z bojaźni, iako przed
naywyższym BOGIEM i Panem moim.
Wyznam, żeś niegodzien naymniey-
szej łaski Tworey, iednak w Tobie samym
naygruntownieyszą życia i zbawienia mo-
iego zakładam nadzieję. Kocham Cię i
pragnę kochać wiecznie nad wszystkie by-
też naymilsze rzeczy, boś Ty sam iest iłto-
tne, iedyne, nayzacnieysze, naymilsze,
i naywiększe dobro moje. Załuję serdecznie,
żeś niewdzięczny grzesznik Cie-
bie BOGA nieskończoney miłości naygo-
dniej-

dniejszego kiedykolwiek obraził. Bierzę
 Cię z całego serca wszystkimi grzechami
 moimi i całego świata. Mocno śtanowią
 za Twoją pomocą, nigdy Cię więcej nie o-
 brażać rozmyślnie, i wystrzegać się wszel-
 kiej okazyi do przestępstwa SS Przykazań
 Twoich prowadzącej. Przyrzekam, i o-
 biecaję rzetelnie przy poprawie życia i
 szczerzej pokucie Tobie samemu służyć i
 podobać się na wieki. Dziękuję Ci Boże
 mój za wszystkie dobrodziejstwa mnie i
 wszystkim ludziom wyświadczone. Proszę
 Cię o wspomagające i do dobrego wzbu-
 dzające w życiu łaski, i ostatnią a najsku-
 teczniejszą w godzinę śmierci. Na ten ko-
 niec ofiaruję drogę Krzyżową ku powin-
 nej chwale Twojej na uszczęśliwienie Ko-
 ścioła Świętego i całego Chrześcijaństwa, na
 dostąpienie Odpustów, z których o jeden zu-
 pełny dla nędaney duszy mojej upraszam
 Cię Boże dobrośliwy, inne zaś na porato-
 wanie dusz w czysku cierpiących ofobliwie
 NN. polecam woli i upodobaniu Twojemu.
 Chcę w tym Nabożeństwie z iak nayba-
 czniejszą przytomnością uważać naydroż-
 szą Mękę i śmierć Pana naszego JEZUSA
 Chrystusa przykładem Najświętszey MA-
 RYI Bolesney, ktorej potrzebna opieka
 wspomóżony, i S. Anioła Stroża, moiego
 prze-

przewodnictwem w tę Świętą podróż pragnę być zaszczycony

○ Aniołowie pokoy kochający!
Zstępście z Nieba w raz z ludźmi
płaczący

Bo tego po nas BOG zmęczony frodze
Chce w krwawey drodze

Boska dobroci uderz w serce moje

Łaską skuteczną by ostateczne zdroje

Oczy wyduły nad Panem cierpiącym,

Zoyt bolejącym.

Kruszcie się skały. podawcie krzemienie,

Użał się wszelkie nad stworcą stworzenie

Za nas cierpiącym i zmarłym w frogosci,

Z naszej miłości

STACYA I.

JEZUS na śmierć osądzony.

W. Chwalemy Cię Panie JEZUS Chryste.
błogosławimy Tobie,

B. Ześ przez Krzyż Twój Święty świat
odkupić raczył.

P. O ciężkich krzywdach i obelgach Pana
Zawziętość żydow stawia przed Tyrana

By dekretował żyjącego wieczne.

BOGA koniecznie.

Obwinia Pilat niewinność istotną

Na śmierć krzyżową u wszystkich fromotną

Aby był JEZUS na krzyżu z łotrami,

Przybit gwoździemi. Ta

TA pierwsza STACYA znaczy Dom Pi-
latow i Ratusz, gdzie nasz najłaskawszy
JEZUS. po ubiczowaniu swoim okrutnym
był cierniową ukoronowany koroną, wiel-
ką wzgardą, zeldywością, i urąganiem na-
pełniony, a potym dla zbawienia naszego
na śmierć dekretowany. Uważ tu pokorę
i uniżoność, z którą cichy Baranek Pan
nasz JEZUS Chrystus przyjął wydaną nie-
sprawiedliwie na siebie sentencją, konten-
tując się z potępienia swego na śmierć:
abyś ty człowiecze odebrał życie, i odwa-
żył się tego poprawić śmiercią swoją.
Z wielką tedy pobożnością i miłością nad
męką i boleściami JEZUSOWEMI, będziesz
tak mówił.

MODLITWA.

Panie moy najłaskawszy, i nacyierpli-
wszy! któryś raczył dla moiej miłości,
iako iaki winowayca więzy, łańcuchy ka-
townie, i bieżę ponosić, i być poddanym
temu niesprawiedliwemu dekretowi wzgar-
dzoney śmierci, proszę Cię pokornie, abyś
zmarzał tę sentencją śmierci wieczney, na
którą grzechy moie ciężkie zasłużyły. Zkąd
przez Twoię dobroć godnym bym się stał,
w godzinę śmierci moiej słyszeć te łaska-
we słowa Twoje: Poydź duszo, błogosławio-
na, zgładziłem krwią moją winy twoie.

Oycze

Ogrze naß, Zdr waß Maryi, Chwała
Ciebie &c. i kt skruchy.

Zmiuug się nad nami Panie, zmiuug się nad
nami.

STACYA II.

JEZUS bierze Krzyż na ramio-
na swoje.

Ż. Chwalemy Cię Panie JEZU Chryste &c.

Bierze b wiciel krzyżową machinę
na swe ramiona, która ciężką w nę
Grzechow znaczyła, chcąc przez tę ofiarę
Znieść z ludzi karę.

Spiesz z ciężarem sercem niestwożony,
Dziwga siłami już nie śmierć zwalony,
Byś tak nuyprędzey stanął na Golocie.

Umarł w śmierci.

TA druga STACYA, która ma w sobie
kroków 6 znaczy miejsce, gdzie nasz
ukochany Zbawiciel od okrutnych mni-
strow był chnazony z łz i swych, a przy-
odiany starą i piazap na purpurą dla
wzgardy w kieży tego, k dy Go cierniem
ukoronowano dla tego, aby b łl piey po-
znany od wszystkich żydostwa i włożo-
no na ramiona tego ciężkie nader krzyżowe
drzewo. Uważ tu jako nymilczy JEZUS
wzyltek krwią iwoią nayswiętzą zbrozo-

Błogosławiony.

ny. pełny ran i boleści. opuszczony od
wzrostkich. przwiął z o. botą na ramiona
Świete swoje tak wielk ciężar krzyżowy.
znosząc cierpliwie różne p p ch nia bi-
cia. łzarpania. i niewymowne krzywdy
od pospolstwa żydowskiego Aże ty nie
chcesz znosić krzyża pokuty świętey. kto-
rą ci pomaga już nie do gory Kalwaryi.
mieysca boleści i wstydu. ale do Pałacow
wieczney szczęśliwości. zazym brzydząc
się swoją zatwardziałością. możesz tak
mówić.

MODLITWA.

O Królu naywyższy Nieb'eski! któryś się
podał woli niewiernych nieprzyjaciół
Twoich, i dobrowolnie przyjął ciężkie
drzewo Krzyżowe na zmienne ramiona
Twoie. Proszę Cię Pana mego. abyś łas-
kawie złączył wolą moie. z wolą Twoią.
przez co moglbym o. hotnie d. wg.ć Krzyż
pokuty świętey za grzechy moie. i widzieć
Ciebie. i cieszyć się z Tobą w Królestwie
Niebieskim.

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya Chwała Oy-
cu &c. Akt skruchy.*

*Zmiłuy się nad nami Panie, zmiłuy się
nad nami.*

STA.

25) 19 (25)

STACYA III.

JEZUS upada pod krzyżem raz
pierwszy

Chwalemy Cię Panie JEZU Chryste &c.

Stoy dajzo moia. patrz coś u zynła.

Jakos Krzyż srogi na Pana włożyła.

Pod którym w miłości na ziemię upada.

Sonę nie włada.

Zaby wstał prędko. kacia przeważała.

Nogami kopąc gw. dr. m. p. p. c. c. c. c. c.

Zaden w tym razie łana nie ratuje.

Am folguie.

TA trzecia STACYA znaczy iako Pan
nasz JEZUS Christus uszedłszy om-
dziefiat kr. low. dla ulawy znego Krwi
Świętey pł. nenia. i od prędkiego a czę-
stego popychania. i potężenia balistry
z dowskiej. w el. e. o. s. m. o. n. v. upadł z nie-
znośnym bolem i w m. p. i. e. w. z. r. z. pod
drzewem krzyż. w m. Uważ tu. iako na
takie bicia. potężenia. żelzywości. i bo-
eści Zbawiciel twor. milczy. cierpliwie
nosi krzywdy nie. no. ne. i ani się uskarża.
ni odpowiada onemu niewiernemu żydo-
wu. ktorzy Pana naszego dzwigając. i
ziemi podnosząc. niewypowiedziane zło-
i swoje przez częste uderzenia nał nim

Ba

wy-

wyrządzali. A ty człowiecze w twoich
 słabościach, chorobach, i przypadkach, ie-
 stes niecierpliwy, że częstokroć z utęsknie-
 niem nieupodobanem ziorzenząc skarżyć
 się i lamentować odwizasz się i bezrozu-
 mnie bluźnić. Dla czego zawstydzisz
 się za twoją niecierpliwość proś twego
 cierpiącego Pana takimi słowy.

MODLITWA.

O Zbawicielu mój najukochańszy! kto-
 ry wielce będąc zfatigowany cięża-
 rem krzyżowym upaść musiał na ziemię,
 proszę Twojej Boskiej łaskawości, racz
 mnie oświecić, abym mógł poznać, i zwa-
 żyć ciężkość grzechów moich. Daj JEZU
 dobrotny, abym ja Ciebie naśladować,
 mógł wolno i bez potknięcia się znosić ka-
 żdy krzyż i trapienia przypadkowego na
 zbawienie duszy mojej.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marya Chwała Oj-
 cu &c. akt skłuchny

Zmiluy się nad nami Panie zmiluy się na
 nami.

STAYCA IV.

JEZUS zrodzający Matkę swoją
 Najświętszą.

Chwalemy Cię Panie JEZU Chryste &
 Dwa

Dwa kwiaty śliczne z sobą się ztykają,
Dla zelży wości blady kolor mają.

JEZUS z MARYĄ. Syn z Matką cierpiący
Współ bolejący.

Zchodzą się z sobą przedni Luminarze.
Mieśiąc, i słońce w jasności swej porze.
Cmą się miśliczne, i słońce, a spędoce,
Przy takiej mecie.

Ta jest czwarta STACYJA, która wyraża iako będąc ubiczowany, i znieczony Pan nasz JEZUS Chrystus szedł z dziewem krzyżowym, niśąc go na ramionach swoich najświętszych kroków sześćdesiat jeden, i załodził Matce swojej najświętszey. Uważ tu i kim sercem i podziwieniem uolewał Matka najświętsza nad synem swoim okrutnie zranonym i takie bolerci nieznosne cierpieć musiała, widząc Go tak zranionego, skrwawionego, zsiomoczonego, i prawie wprawcz obroconego. I iake słowa wdzięczne i miłe, te dwie najukochańsze dusze do niebie mówić mogły, a zwrótyż sobie samego z uwagą, że niemoż polutowana tak nad męką syna, iako też boleściami Matki. Proś JEZUSA pokornie temi słowy.

MODLITWA.

Najścisłszy Panie mój, udziel mi prośbę Cię, aby najmnieyszy cząstki ony bole-

boleści, która cierpiała w tym piątym
Bolesna Matka Twoja; zkażbym ja mógł
rzewliwie opłakać mekę i wzgardy
Twoje. Uczyni JEZU mój najścisły,
aby dusza moja każdym str. pieniem Tobie
zarzodziła, a osobliwie w momencie stras-
zliwej godziny śmierci.

Oycze nasz Zdrowaś Marya, Chwała Oy-
cu &c. Akt skruchy.

Zmiłuj się nad nami Panie, zmiłuj się nad
mi.

STACYA V.

JEZUS w niebezpieczeństwie Krzyża od
Cyreniucha poratowany.

Chwalimy Cię Panie JESU Chryste &c.

W Ściekłość żydowską, lud zapamiętały,
W swej zawziętości i upierze trwały.

Nieś daley kaze krzyż osłabionemu

Panu naszemu

Kto kochał Boga, pomoż Krzyża Panu,

Wszak to dla twojej szczytliwości stanu,

Przyłącz się tercem do Cyreniuchy,

Za pomocnika.

TA jest piąta STACYA, która wyraża
Chrystusa Pana naszego, prężącego
krokiem siedemdziesiąt jeden, a niemającego
za-

żadnych więcej, niż, któremiby władał
 słoń: dany był Krzyż do niesienia Symo-
 nowi Cyreneyczykowi, nie przez jaki
 wzład na Chrystusa miłośnicy, ale przez
 boszczy, żeby Zbawiciel nasz nie umiał
 być w tej drodze, pragnąc tego konieczne
 zadołstwo, aby Pan nasz JEZUS Chrystus
 skończył życie swoje na tym drzewie zel-
 żywą śmiercią między dwiema łotrami
 Uważ tu zewnętrzne dolegliwości i bole
 Chrystusowe kiedy wiedział zawzięte okru-
 cieństwo żydowickie, pragnące śmierci jego
 i gwałtu, który wyrażał symon Cyrene-
 usz, że nie mógł sam unieść tak wielkiego
 ciężaru krzyżowego i reflektował się do-
 brze, że tymczasem Cyreneyzyk, który
 niosł Krzyż Chrystusowy albo tylko dla
 zwyczaju, albo też z przymusu Czegoż
 wreszcie, proś tak łwego Okupnika:

MODLITWA

O Najłaskawy Panie JEZU Chryste! kto-
 ryś z gorącej miłości Twojej poszedł
 przez drogę kalwaryjską wielki ciężar
 Krzyżowy na Twoich osłabionych i zra-
 nionych ramionach, i chociaż, abym ja
 w osobie Cyreneusza pomagał ci tego
 ciężaru dzwigać. Zastanawiając tego, żeś Ci do-
 tąd żadnej pomocy nie oswadzał, pro-
 szę Cię, racz włożyć na mnie ten ciężar
 Krzy-

Krzyżowy, i przynajmniej te ochotę, którą
z serca mego dozwolnie czynię, abym
Ci był w m. kach Twoich, jak najstae-
czniejszym towarzyszem.

Oczy nasze Zdrówaś Marya, Chwała Oy-
cu &c. Akt skruchy

Zmiłuj się nad nami Tanie, zmiłuj się nad
nami.

STACYA VI.

JEZUS na Twarz otarty od
Weroniki.

✠ Chwalemy Cię Panie JEZU Chryste &c.

Z Anna Matrona zwana Weronika,
licząc rzewliwie, z an m. się potyka,
Ociera Świętą Twarz krwią ubroczoną,
swoją zasłoną.

Skoro otarła Usta JEZUSOWE.

Obaczy Cudo niesłychane nowe,

Gdy Twarz podobną bierze w prześcieradło
Jako w zwierciadło.

Ta jest szósta STACYA reprezentująca
to miejsce w którym na przeciw bo-
lącemu JEZUSOWI po odprawion-
ym dziewięćdziesiąt i jeden kroków po-
droży, wyшла pobożna Weronika, i przez
pocłowanie nad Twarzą jego Świętą okru-
tnie

tnie zbitą i zranioną, od pięści i policzkow-
 głą krwią zalaną, podała mu czyście pło-
 cienko na otarcie, którym gdy się Zbawi-
 ciel nasz otarł, zostawił na nim obraz albo
 wrazenie Twarzy swojej najświętszey.
 Uważ tu pobożność oświeblwą tę Matro-
 ny, i wdzięczność JEZUSOWĄ, którą
 od Niego odbiera; a zawładz się za twoję
 zatwardziałość w politowaniu nad bole-
 jącym Panem którego tak pozdrowisz.

MODLITWA.

O Prawdziwy miłośniku duszy moiej!
 któryś mi raczył zostawić na znak
 gorącej ~~pręgi~~ miłości, wyobra-
 żenie świętej Twarzy Twojej, proszę Cie,
 abyś mi ją świeżo wyraził w sercu moim;
 i uczyn to, abym ja inszego widoku nie
 pragnął na ziemi, krom Ciebie szczegulne
 ukontentowanie i widoku wieczney szczę-
 śliwości.

Ojcze nasz. Zdrowas Marya. Chwała Oy-
 cu &c. Akt skruchy.

Zmiłuy się nad nami Panie, zmiłuy się nad
 nami.

STACYA VII.

JEZUS upada powtore pod
 Krzyżem.

†. Chwalemy Cię Panie JEZU Chryście &c.

Panie Zbawiciel, drzewem obrażony.

Sil Mu nie staie; maleie udreczony,

W bramie sądowej, gdy łonę me włada.

Drugi raz pada.

Leie się zrzodłem krew z najswiętszey
Głowy.

(wy.

Gdy ją przycisnął krzak straszny cieniu.

Ztąd nowa boleść JEZUSOW I memu

Współ umarł mu.

TA jest siódma STACYA która zawiera
w sobie trzy sta trzyczęści i sześć kro-
kowi, wyrażająca onę bramę Jerozolimską
nazwaną Sądową: gdzie gdy stanął Zbawi-
ciel nasz, upadł drugi raz na ziemię, od
tego upadku ponosząc nowe rany i bole-
ści. Uważ tu, jakie twoy Pan trzuczenie
Twarzy, potracanie, i szarpanie od nie-
przyjaciół, namiewiska od pospólstwa na
ten czas cierpiał. A pomyśl z uwagą, że
to twoja wyniosłość którą chcesz przeno-
sić inszych bliźnich twoich, obaliła tak o-
krutnie na ziemię Zbawiciela twego. A
upokorząc prawdziwie twoie umysły,
możesz tak zebrać Boskiey pomocy.

MODLITWA.

O Najświętzy Odkupicielu moy! któryś
publicznie był prowadzony z taką
wzgardą i zawstydzeniem, że dla słabości
twego delikatnego zranionego Ciała upa-
dł.

dłeś raz drugi na ziemię. proszę Cię, abyś
raczył oświecić rozum mój zkądbym mógł
w Aktach prawdziwej pokuty, brzydząc
się pychą, podzwignąć Ciebie upadłego,
coś uczynił dla mego zbawienia.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya, Chwała Oy-
cu &c. Akt skruchy

Zmiłuj się nad nami Panie, zmiłuj się nad
nami.

STACYA VIII.

*JEZUS ciesz się Białogłowy
płaczące.*

†. Chwalemy Cię Panie JEZU Chryste &c.

Widząc nabożne Matrony stojące.

Ciesz się Pan JEZUS rzewliwie płaczące
Rozrywa serca smutkiem napełnione.

Zbyt zakrwawione.

Nie jest wylana łez infza przyczyna.

Tylko iedyna wnas grzechowa winą.

Która do kropli Krew Pańską wylała.

Zamordowała.

Ta osma STACYA, znaczy miejsce
gdzie idąc JEZUS kroków trzyśta
czterdzieści ośm, zastał wiele pobożnych
Matron, które rozrzewnione z widzenia
Jego srodze zranionego, płakały nad Nim
a Pan JEZUS, cieszyl się słowy łagodnemi.

Uważ

Uważ tu niepojętą miłość najśrodszego JE-
ZUSA, który lubo był wielce znizero-
wany, i prawie na pół umarły dla niezno-
śnych boleści i katowni, nie opuścił jednak
cieszyć nabożney cwey kompanii; żąd i
ty mając nad JEZUSEM kompaniją, sta-
rą się wyjąć choć jedną łezkę z poli-
towana, że dla twego zbawienia tak o-
krutnie cierpi, a wyznaj twoje niewdzię-
czności przeciw miłości Zbawiciela twego,
prosząc Go.

MODLITWA.

Jak wiele ukochałeś mnie o mój cierpią-
cy JEZU! ponieważ w Twoich niezno-
śnych mękach, zapominając bólów two-
ich, nie zapominasz mnie grzesznika cie-
sząc. Wstydząc się tedy mojej niewdzię-
czności, a dziwiąc się Twojej JEZU łas-
kawości, proszę aby jakoś miłosiernie pa-
trzył na płaczące nad Tobą Matrony; tak-
że raczyłeś łaskawie weyrzeć na łzy mo-
je, i dać mi tę jedyną pociechę, abym Cię
bezpiecznie widzieć mógł w godzinę śmier-
ci mojej.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Cy-
cu Ści. Akt Seruchy.

Zmiłuj się nad nami Panie, zmiłuj się nad
nami.

STA-

STACYA IX.

*JEZUS' upada trzeci raz pod
Krzyżem.*

†. Chwalemy Cię Panie JEZU Chryste &c.

Dzwiga zemdlony JEZUS drzewo grogie,
Znosi boleści na swym Ciele mnogie,
Stawa pod górą Kalwaryjską miły.

Bez żadney siły.

Pada potrzecie, by wyniośł grzesznika,

Z Ran od upadku bol Pana przenika,

Nie rzuca iednak drzewa Krzyzowego,

Do zgonu swego.

TA iest dziewczęta STACYA, która za-
myka w sobie sto szesćdziesiąt ieden
broków pod samą kalwaryjską górą, gdzie
Chrystus nie mając już żadnych sił i mo-
cy, upadł trzeci raz na ziemię, a przez
ten upadek zranił w różnych miejscach
Święte Ciało swoje o kamienie, które
były po drodze. Uważ tu okrutne szar-
pania, bicia, i potrącania, które zbawiciel
nasz na tym miejscu poniośł od zawiastego
złodostwa, którzy Go dla tego ścierpał i
bili, aby powstał prędko, i zaszedł na go-
rę Kalwaryjską, gdzieby fromtwe umarł;
a płaż zwizay, że i ty traktowałeś go tak
zelżywie po wiele razy twemai zbrodniami.

A za-

A żalując za twoje słabości, pozdrow
JEZUSA temi słowy.

MODLITWA

O Najłaskawczy Panie JESU Chryste!
ktoryś ponieś w tej bolesney drodze
tak nieznośne męki dla dosyć uczynienia
za moje winy, day mi proszę Cię abym
ia rozpamiętywając te Twoje upadnienia,
mógł mieć ustawiczną chęć do podnie-
sienia się uważnie ku Niebu.

Oyrcze nasz. Zdrowaś Marya Chwała Oy-
cu &c. Akt skruchy.

Zmiłuy się nad nami Panie. zmiłuy się
nad nami.

STACYA X.

JEZUS Zbat obnażony i napriony.

Chwalemy Cię Panie JESU Chryste &c.

Tu Ciało Święte z wstydem obnażają.

Gdy z Pana szaty nie szyste zdzierają.

Ktore On nosił przez życia wiek cały.

Dla naszej chwały.

Podają wino żółcią roztworzone.

Częstszą uita Pańskie upragnicne.

Z Stworcy wszech rzeczy bezbożni żartują.

Gorzko traktują.

TA jest dziesiąta STACYA, która re-
prezentuję, iako użędilzy Pan nasz

JE.

JEZUS Chrystus ośmiąsł krokw aż na samą Kalwaryjską górę. był obnażony z szat swoich od nieźbożnych Ministrów. Uwiózł tu jako przez zdęcie sukienki, włożył skórę na Ciele JEZUSOWYM poszarpał, i rany zadane odnowił, i tak wielką Zbawi iel nasz cierpiat konfuzyą. widząc siebie nagięgo przed tak licznyim ludem. A co większa, że miasto takiego posłitu podano Mu pić dla Jego większey w gardy wno pomieszane z żółcią i mirrą. A uważając, i płacząc nad tak srogimi zeldżywościami i męcami będziesz mówił.

MÓDLI TWA.

Panie mój JEZU Chryste, który dla pokrycia nagości dłuży moiey pozwoliłeś się obnażyć na tym miejscu, proszę Cię pokornie przez te męczosne męki, daj mi, a bym ja mógł być obnażony z wszelkich chuci ziemskich. Uczyń to Zbawicielu mój, aby dula moja w tym dożefnym życiu wszelkiemi gardziła przyśmakami a iedynie tylko pragnęła koić tować gorzkości męki Twoiey najswiętszey.

Oncze nasz. Zdrowaś Marya Chwała Oycu &c. Akt skruchy.

Zmiłuy się nad nami Panie, zmiłuy się nad nami,

STA-

STACYA XI.

JEZUS przybity do Krzyża.

Chwalmy Cię Panie JEZU Chryste &c.
 Szarpie lotrostwo Baraska cichego,
 Uderza o Krzyż JEZUSA miłego,
 Wyciąga ręce, nogi tak okrutnie,

Jak strony lutnie.

Oddaj ofiarę najwyższy Kapłanie,
 Zalec nas Ojcu dobrotliwy Panie,
 Na pniu Krzyżowym, które się zostało.

Ofiary Ciało.

TA jest iedenasta STACYA, mająca w
 sobie dwanaście kroków, które odpra-
 wił Pan nasz Zbawiciel, gdy się na drze-
 wie Krzyżowym, i przybity przy obecno-
 ści Matki swojej najświętszey Bolesney.
 Uważ tu niepojętą boleść JEZUSOWĄ, z
 przebicia rak i nog twoich grubemi żela-
 znemi gwóźdźmi przechodzącą, także bo-
 leść Matki najświętszey na to okrucień-
 stwo p. trzącey, a odważ się aby raz ukrzy-
 żować twoje ciało, z jego zbrodniami na
 Jego świętym Krzyżu, i dla tego nabożnie
 prosić będziesz.

MODLITWA.

O Najłaskawczy JEZU, który przez mi-
 łość Twoją ku mnie, pozwoliłeś się
 nie.

niemiłosiernie wyciągnąć na Krzyżu, i tam przybitym zostać; proszę Cię, abyś mi dał Twą świętą pomoc, żebym ja ukrzyżowawszy moje ręce i nogi, więcej ich nie gdy nie zażywał na złe uczynki; A tak żyjąc ukrzyżowanym na ziemi, mógł z Tobą królować w Niebie.

Oczy nasze Zdrówa! Marya, Chwała Ojcu &c. Akt skruchy.

Zmiłuj się nad nami Panie, zmiłuj się nad nami.

STACJA XII.

JEZUS podniesiony, i umarły na Krzyżu

✠ Chwalemy Cię Panie JEZU Chryste &c.

Podnoszą w górę z JEZUSEM machinę,

Ostają lemu zadając runę.

Z impetem kładą krzyż gruby, wysoki,

W dol zbyt głęboki.

Zołując Pana nie rozumie skąły.

Z wielkiego zalu w skutki się porwały.

A nałze serca czy BOGA nie znają.

Ze się nie kraią?

TA jest dwunasta STACJA, kroków

czternaście mająca, i reprezentuje

miejsce, na którym był postawiony Krzyż

z przybitym ranem naszym, między dwie-

ma łotrami ukrzyżowanym; którzy za swoje zbrodnie byli na taką śmierć zakazani. Uwaga tu hańbę niewypowiedzianą, którą cierpiał Pan JEZUS, kiedy się obaczył na powietrzu między dwiema złoczyńcami wiszącego. Uwaga niezmierną boleść w rękach i nogach gwoździami zranionych, i myśląc sobie iakobyś był obecny przy samym Krzyżu i widział potoki zpliwające krwi JEZUSOWEY, które wytryskały z Ojca Jego; przypatrz się Twarzy Boskiej już konającej, i słuchaj, iako się modli za swych krzyżowników, i za tych którzy Go obrażają; iako Matkę swoję najświętšey naznacza Jana za Syna, zalecając w opiekę Matkę swoję, iako odzywa się z pragnieniem, które Go morduie; iako oddaje duszę swoję w ręce Ojca Przedwiecznego, i skłoniwszy Głowę Świętą umiera dla Twojey szczerney miłości. A ty jeżeli masz cokolwiek potowania nad męką i śmiercią JEZUSOWĄ którą dla ciebie za grzechy twoie poniosł, użaluj się nad Panem, a płacz rzewnie proś odpuszczenia.

MODLITWA.

Wiem dobrze o moy JEZU! że grzechy moje popełnione, i tak wiele razy powtorzone stały się Twemi blizownikami i krzy-

i krzyżownikami; otworzyły Ci żyły w
rękach i nogach Twoich; pozbiwały Cię
sił, a wszelakich męk Twoich i śmierci by-
ły przyczyną. Dla czego brzydzę się teraz
wszystkimi grzechami i nowiutko więcej
B O G A mojego nie obrażać. Wspomóż
mnie tedy Panie mój i mocą krwi Twojej
najsświętszej, którą dla mnie wylać raczy-
łeś, nie dopuszczaj, aby dusza moja zginąć
miała, ale raczy aby się gośnią stała sły-
szyć owe zbawienie z Usł Twoich słowa:
dzisiaj ze mną będziesz w Raju

Oucze nasz. Zdrowaś Marya, Chwała Oj-
cu &c Akt skuchy.

Zmiłuj się nad nami Panie, zmiłuj się nad
nami

STACYA XIII

JEZUS z Krzyża zdjęty, i na łonie

Matki Na świątce złożony.

Ź. Chwalimy Cię Panie JEZU Chryste &c.

O Toż skłóć z JEZU życie swoje.

Nad drzewem twarzym za prośbą i twoje
Czyni łaskę nad nim, proś o zmiłowanie:

Odpuść mi Panie.

Matka Bolesna płać: na łonie

Zmarłego syna, z żalu we łzach tonie:

Kłacz, narzeka, ręce załamuje.

Rany ciału.

Cz. Ta

TA jest STACJA trzynasta, od miejsca Krzyżowego daleka trzynaście kroków, reprezentująca miejsce, gdzie było zdjęte Ciało Chrystusowe z Krzyża przez Józefa i Nikodema, i namaszczone drogiemi olejkami uwiuione według zwyczaju żydowskiego w prześcierało. Uważ tu miłość i afekt tych dobrych uczenników Izzy i Łoleści najsświętszey **MARYI** Panny, kiedy odbierała Ciało Syna swego, a na odprowadzenie do grobu z wielką miłością i nabożeństwem zaprasza pobożney kompani, aby szli z płaczącą **MARYĄ**, z bolejącą **Magdaleną**, z żałosnym i trosk nym **Janem**, oraz ze wszystkiemi ukochanemi Uczniami. A oddając niski pokłon umarlemu Zbawicielowi mow tak.

MODLIWA.

Kłaniam się Tobie **JEZU** moy. Odrupicielu moy na łono Matki i woiey złe onemu i proszę nie skończoney Twoiey dobroci, racz mi dać, abym mógł przyjąć Ciebie w Najsświętszym **SAKRAMENCIE**, w sercu moim zawsze Cię chować, i tak Cię złożyć w duszy, abym miał pewny zaślawn zbawienia wiecznego.

Oycze nasz Zdrowaś Marya, Chwała Oycu &c. *Akt skruchy.*

Zmiłuj się nad nami Panie, zmiłuj się nad nami.

STA.

STACYA XIV.

JEZUS w Grobie złożony.

Chwalemy Cię Panie JEZU Chryście &c.

CO czynisz grobie, okropne mieszkanie,
Ze nam zabierasz najmilize kołnane!
Zostawisz tylko na nasze powieki.

Lzy w pozne wieki.

Placz i lamentuy moja nieprawosci,
Oplakuy zbroinie, oplakuy owe złości.
Bo ty tey śmierci stałas się przyczyną.

Pana ruiną.

TA jest ostatnia STACYA, która zawiera w sobie trzydzieści kazań, i zna-
czy Grob Chrystusa Pana naszego. Uważ tu:
z jakim nabożeństwem było pogrzebione
to Ciało błogosławione; i jakie były lamen-
ta, żale, nie tylko owych pobożnych Ma-
ryi, ale też życzliwych społeczników Chry-
stusowych, a ośobliwie przebłogosławio-
ney Matki Jego. Zważ niewypowiedzianą
boleść Jej, gdy widziała się być otierociałą
z przytomności Syna swego najmilszego.
Jakie wzdychania wyrażała powracając
z pogrzebu JEZUSA swego, i jak wiele
razy obracając się, poglądała na owe gro-
bowe kamienie, które dobrze pokazywały,
iakoby Jej dusza święta w nich została.

Zkąd

Zkąd weźmiy poręczyć do zawstydydzenia siebie samego, że nie pokazałaś żadne, o znaku pobożności nabożeństwa, odprawiając to zbawienne ćwiczenie, wdr. dle Krzyżowej, a z większym na p. tym i żywším nabożeństwem odprawuy, i proś tym sposobem Pana JEZUSA.

MODLITWA.

Najłaskawiejszy Panie mój, który dla moiej szczególney nadości, a Twoiej niepojętej dobroci raczyłeś wypełnić tak krwawą i bolesną drogę. wielbię Twoje najświętsze Ciepło porzucione, i proszę Cię pokornie przez Krew Twoją świętą, którąś obficie wylał; przez kat. wnie bczę i męki, któreś niewinnie ponosił racz mi dać tę łaskę: abym często i nabożnie rozpamiętywał mękę Twoją, gdzie mają polowanie nad boleściami Twemi, mogłbym tobie obrzydzić grzechy moje, i chodzić w tym życiu drogą zachowania przykazań Twoich, abym się stał godnym w godną śmierć moiej być uczestnikiem krwi Twojej przesyświątizey, Amen.

Oycze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu &c. Akt skruchy.

Zmiłuy się nad nami Panie, zmiłuy się nad nami.

PO-

PODZIĘKOWANIE

Po odprawieney Drodze Krzyżowej.

Najłaskawszy Panie JEZU Chryste dziękuję Ci tak nayspokorniey za wizytkie dobrodzieystwa i łaski wyświadczone w tey świętey drodze Krzyżowej Proszę, racz przyjąć to nabożeństwo lubo nakazemne na uznanowanie naydroższey męki i śmierci Twoiey, na odpuszczenie grzechow moich i karania zanie; na poratowanie Dusz Czyścowych, osobliwie za ktore modlić się błaż intencya moja Na ostatek zebrzę miłosierdzia Twego naydobroćliwszy Panie, żebyś mi dał łaskę skuteczną poprawy życia i szczęśliwą godzinę śmierci Amen.

Tu trzeba zmówić (lub po następującey Piesni i Modlitwach) pokłękawszy przed Najswiętszym Sakramentem Jesc Ojczy nasz, Jesc Zdrowas Marya &c. Jesc razy Chwała Ojcu &c. i dno Wierzę za podwyższenie Kościoła Świętego Rzymskiego Katolickiego, za zgodę Panow Chrześcijańskich, za wykorzenie wszelkich nieprawości tamuz Kościoła i przeciwnych, za uszczesliwienie panującego i rządzącego teraz Kościołem Świętym Namieśnika Chrystusowego. Za co też iść od Stolicy Apostolskiej pozwolony Odpust zupełny.

PIESN

O CHRZYSTUSIE PANU.

Witay Głowo porani na,
Ostry m cierniem otoczona:
Mnie grzechem obciążonego
Wiedź do końca szczęśliwego.

Witay prawa Ręko święta,
Gwoździem okrutnym przeięta:
Racz po prawey stronie stawić,
Których prawą chciałeś zbawić.

Witay lewa ręko Pana,
Zelazem ostrym zorana:
Niech nas minie strona lewa,
Ktorey jest przyczyną Ewa.

Witay Boku włoczną uchnięty,
Z kąd wypłynął strumień Święty:
Prowadź nas z Twej łaskawości
Do Niebieskich szczęśliwości.

Witay rano prawey nogi,
Pamiętaj na lud ubogi:
Grzesznym racz odpuścić straty,
Daj nadzieję Twej zapłaty.

Witay lewey nogi rano,
Ktorą gwoździem przykowano:
Użycz nam cnot i łask świętych,
Broń od duchow zbyt zawziętych.

✠ Chwalemy Cię Panie JEZU Chryście, i
błogosławimy Tobie.

4. Ześ przez Krzyż Twój Święty odkupił świat.

Modlmy się

Panie JEZU Chryście Synu BOGA żywego! któryś godziny szłoś dla odkupienia świata na drzewie krzyżowym rozpięty krew Twoją najdroższą na obmycie grzechów naszych wylać raczył, prosimy Cię pokornie, abyśmy po zejściu naszym mogli z weselem do pałaców Niebieskich być przypuszczeni.

Wierzy Prosimy Panie, na tę trzodę Twoją, za którą Pan nasz JEZUS Chrystus podał się ręką szkodzącego ludu, i krzyżowe znośił męki. Który z Tobą żyje i rządzi na wieki wieków, Amen.

P I E S N

O MĘCE PANSKIEJ.

O Gdybyś wiernie uważał u siebie,
Co Chrystus cierpiał człowiecze dla
ciebie,

I twoieby się, choćby skałą było,

Serce kruszyło.

Jako pod Krzyżem smutna Matka itała,
Patrzac na Syna, nie raz omdlewała,
Kiedy umierał zewszach stron strąpony,

I opuszczony.

Kiedy się wszystko Przenajświętsze Ciało
Od

Od wielkich bolow na Krzyżu targało,
A Kwie niewinney lały się strumienie
Na twe zbawienie.

O iako było gwałtowne kenanie,
Trudne od Ciała dusze rozdzielanie,
Matka bolejąc spodem umierała.

Gdy to widziała.
A gdy po śmierci pod Krzyżem siedziała.
Z prędką ku Miału z bojaźnią spoyrziała
Aż jeszcze idą łamać Jego kości,

O dziwna złości!
Już dwiema łotrom golenie złamali,
I do JEZUSA już się gotowali,
O jak bolało w tę smutną godzinę
Serce Matczyne!

Już katom do nog pokornie padała,
Prosząc, aby Go sama pochowała.
Jużci nie żyje, już mi Go darujcie,
Już się zlitujcie.

A w tym z nich jeden, chcąc wiedzieć,
czy żyje.

Bok Przenajświętszy i serce przebił.
Alć od serca, co się była spiekła.

Krew z wodą ciekła.
Wszyscy upadli iakoby nieżyli.
Ledwie się smutney Matki dotrzeźwili,
Gdy przebuano serce niewinne mu.
Już umarłemu.

O duszo moja już cię oskarżone!

Prętko uciekay, tam gdzieś otworzono,
Tam się uchronisz od sprawiedliwego
Gniewu Sędziego.

O wdzięczna Rano! przyjmij mię do siebie
W Tobie mieszkanie szczęśliwsze niż w
Niebie,

Tam przybywając, w ostatnią godzinę
Wiecznie nie zgine.

Panno MARYA Matko JEZUSOWA,
Wnieś instancją przez Twe Święte słowa
Za mną, boć ważna u dobrego Syna
Prośba Matczyna.

A w tym Nikodem z Józefem przybyli,
I Ciało z Krzyża pobożnie złożyli,
Tam się już zaczął lament Chrześcijański
Po Męce Pańskiej.

Kiedy Go Matka na ręce swe wzięła,
Mo no do pierśi swoich przycisnęła,
Przez boleść gdys Go oblewała łzami
Modl się za nami.

Patrzy na Głowę cierniem poranioną,
I Twarz prześwietną fromotnie zbroszoną
A przez tę boleść i boku przebicie
Day dobre życie.

W Rany głębokie włosy się wlepały,
A oczy łankie łzy z krwią zalewały,
Zęby wybite, i one kochane

Skronie przerwane.
I wszystko Ciało iedniana była,

Kto-

Które złość ludzka okrutnie zmęczyła,
Wszystko zfiniało, ledwie się przez żyły
Kości spoiły.

O iako było żałosne p trzanie!
Jako płaczliwe wizytach narzekanie,
Bo nie widziano nigdy umarłego.
Tak zbolełego.

Jan ukochany pierśi Mu całuje,
A Magdal-na u Nog lamentuje,
Smutny zaś Jozefi Nikodem stary
Gotuią mary.

A gdy Go drogą mas-ia namasili,
I w przescieradło pięknie uwineli,
Płakali bardzo, podnosząc swe głosy,
Aż pod niebiosy.

Mile nam było z Tobą przebywanie,
I na przedziwne Twe sprawy patrzenie,
A już się wszystko co nam było mło,
W płacz-obróciło.

Miejszkając na tej nędzney ziemi z nami,
Cbdarzyłeś nas wielkimi łaskami,
Niestety! źle Ci za dobre oddano,
Zamordowano.

Nikomus nie dał do smutku przyczyny,
Długos cierpliwie znosił nasze winy,
I zagasiłeś, gdy gniewu gorzała
Iskierka mała.

Tys był Lekarzem serca skruszonego,
Miles przyjmował pokutującego,

Nie

Nie szedł od Ciebie człek żaden strapiiony
Nie pocieszony.

Wszystkicheś uczył swą wymową złotą,
Cisneliśmy się do Ciebie z ochotą.

Bo tego świata, ktorzy Cię słuchali,
Zapominali.

Przedziwney łaski i możności pełny
Byłeś, coś więcej niż człowiek śmiertelny

Bo było prędkie na Twoje skinienie
Wielkie stworzenie.

Tyś suchą nogą i po mierzchu chodził,
Dziwnieś umarł z grobowych wywodził,

Mocy piekielne, łogie morskie skąły,
Ciebie słuchali.

A gdyś umierał, wszystko si stworzenie
Z kłębku ruszyło przez wielkie zdumienie.

Bo tak wielkiego grzechu ziemia podła
Dźwigać nie mogła.

Przeto się trzęsły od żalu i skąły,
Góry wysokie straszliwie ryczały.

Słońce jak w nocy zgubiło ozdobę,
Wziąłwizy załobę.

Lecz Twoja dziwna modlitwa sprawiła,
Ze od upadku świat ten obroniła

Za którą prędko wszystko się zaśmiło
Uspokoilo.

I one serca, choć zakamieniały
Twoich morderców, krulzyć się musiały,

Ze grzechu swego bardzo żalowali,
Gdy się wracali.

O ktoryż język smutek nasz wypowie!
 Pociecho nasza, duszy naszej zdrowie
 Jakoś się smutnie, (zmiluy się nad nami)
 Pozegnał z nami!

Już Cię schowamy, a słowa Twoiego
 Czekać będziemy, że masz dnia trzeciego
 Witac od umarłych, i nam do żywota
 Otworzyć wrota.

O któż już będzie tak twarzym kamieniem!
 I swoim wzgardzi tak bardzo zbawieniem,
 Ze się swojego Pana nie zlituje!

Nie rozmiłuje Amen.

MODLITWA

Do Pana JEZUSA za zmarłych.

Panie JEZU Ch. yłte przez owę gorzkość,
 którą za mnie grzesznego człowieka
 podałś na Krzyżu, naybardziej w owę
 godzinę, gdy Nayświętsza Dusza Twoja z
 Ciała Twoiego Nayświętszego wychodziła
 zmiluy się nad duszami w Czyścu będące-
 mi Amen.

PROSBY

Do Ukrzyżowanego JEZUSA za Duszami
 w Czyścu zstającymi.

Niech wybuchną Panie mój z pięciu Ran
 Twoich Nayświętszych promienie, a
 mnie i dusze w Czyścu zatrzymane niech
 oświecą, zbawiennie zraną i oswobodzą
 Ukrzyżowany JEZU przyjemną się Ojcu
 Przed-

Przedwiecznemu Ofiarę za nas stający. zwodzę i sprowadzam do Ran Twoich dusze w Czyśćcu będące. Dayże wszystkim nabożnym do męki Twoiej przez Rany Twoje wieczny odpoczynek Day wszystkim nabożnym do Matki Twojej Naświętszej duszom ludzi ubogich, znikąd ratunku nie mającym Day Panie wszystkim którym Ciało przy tym Kościele odpoczywają, i tym, za których Ty Panie chcesz, abym się ja modlił, i którzy z przeznaczenia Twojego odemnie pomocy czekają day wieczny odpoczynek. Day moy Panie wszystkim tego momentu zmarłym, i tym którzy chcieli nie pożydnymi SOGŁĄ brażali, a przecię z osobliwego miłosierdzia Twego na dobrą drogę poszli, także i tym którzy już blisko z Czyśca wynść mają, a na ostatek wszystkim duszom krewnych moich, przyjaciół, ziomków przez Ranę serca Twoiego day JEZU Ukrzyżowany wieczny odpoczynek. Krwi JEZUSOWA, spuść się na ognie Czyścowe, aby przygaszone i obłąduszom zfolgowały

Aresztuję moy JEZU po całym świecie wszystkie Msze Święte, modlitwy, nabożeństwa i almużny, prace, i dobre uczynki wszystkich ludzi, i niemi dłużne sprawiedliwości Bożkiej dusze w Czyścu opłacam.

Zbie-

Zbieram Panie wsz, ślzech dusz Czyśco-
wych lzy, bole tęsknice, i afekty, i one
z Męką JEZU.OWĄ i z zasługami wśzy-
śkich świętych łączoue, Tobie Panu mo-
jemu ofiaruję.

Kt. wiam Cię sercem BOZE moym na tym
Czyśca miejscu, na którym po śmierci cier-
pieć mi naznaczył, abym zawczasu to
mieysce łzami moimi okropił, Krwią po-
żary uantygował

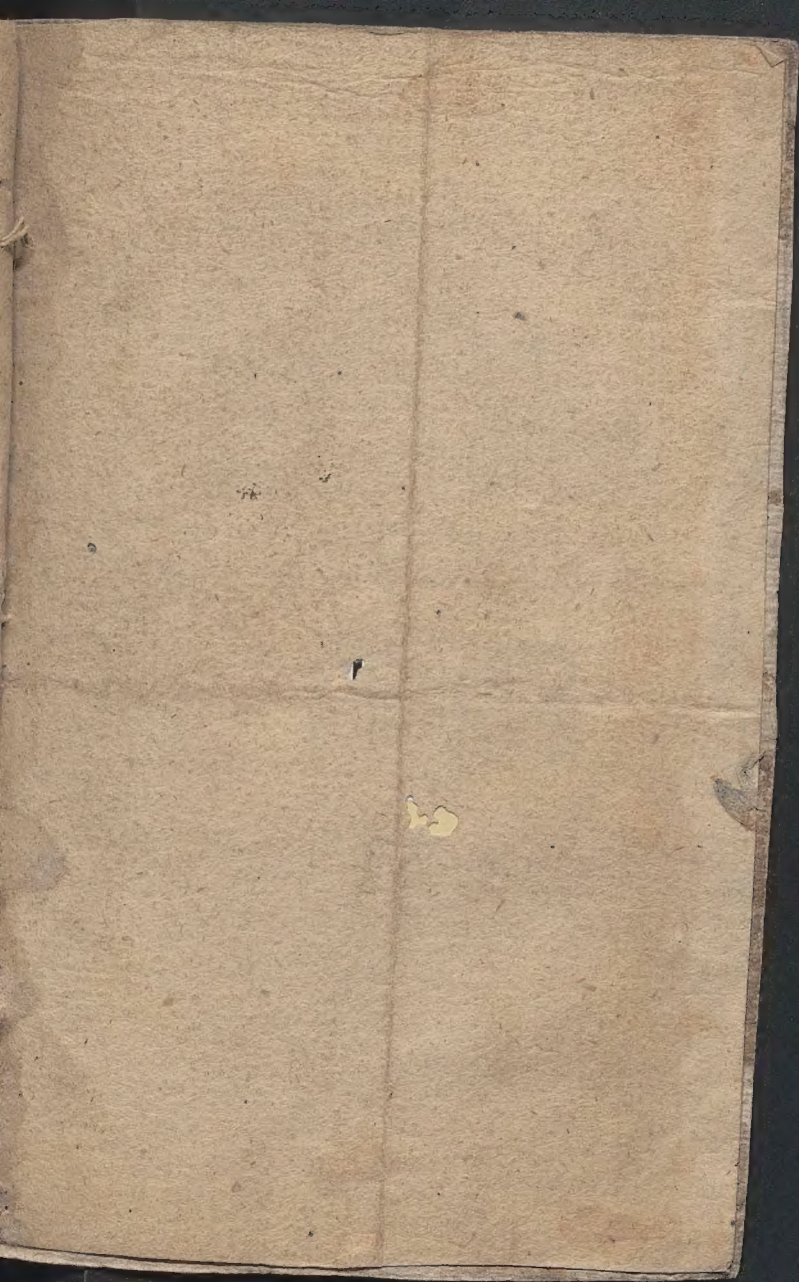
MODLITWA.

O BOZE! kt. rys nam w świętym Prze-
ścieradle, w którym Ciało Twoje Prze-
najsławniejsze z Krzyża złożone, przez Jo-
zefa uwinione było M. k. Twoiey znaki
zostawiać raczył, spraw miłosierdzie, abymy
przez śmierć i pogrzeb Twój, do chwale
Zmartwychwstania przyprowadzeni byli,
Który żyjesz z Bogiem Ojcem w jedność
Ducha S. BOG na wieki wieków Amen.

*Na wiekszą B. G. 4 w Trójcy Świętej Je-
dyńego Chwałę, Najświętszey M. K. K.
zanny, z W. ś. ś. Świętych Honor*

K O N I E C.





Wzrost 1 m. Który sieie n' sienie / wia. **1904** SEX: **D** Upr. **1874** Lb. **18** 2.

Depozyt w Bibliotece Jagiellońskiej



10632

PERUARIUS

LVII m^a dñi

XXXXXX

D. L. Święta Pol: | D. L. Św: Rulic: | Biegd | Afpeksy. Wyb.

Промошк Садзімн;

Id Ignác. *anglic.* | 21 g Maximy Olca. | $\overline{8^{\text{th}} 25}$ | 1

新

I, wielzno śnieżna

Wszedł I w który sieie nę sieie (miał) I nę

Sox:

Off. Kennel Lot

